



Ministerstwo Spraw
Wewnętrznych i Administracji
ul. Stefana Batorego 5
02-591 Warszawa

Ldz. PZA – 110/09



ul. Noakowskiego 10 m. 12, 00-666 WARSZAWA
tel./fax: +48 22 875 85 05
e-mail: biuro@pza.org.pl, <http://pza.org.pl>

NIP: 527-21-39-619, KRS: 000097455
Sąd rejestrowy: Sąd Rejonowy
dla m. st. Warszawy w Warszawie
XII Wydział Gospodarczy KRS

Konto bankowe:
48 1500 1126 1211 2009 3906 0000

Warszawa, 11.03.2009

Polski Związek Alpinizmu

POLISH
MOUNTAINEERING
ASSOCIATION

MEMBER
OF THE INTERNATIONAL
MOUNTAINEERING
AND CLIMBING FEDERATION,
INTERNATIONAL UNION
OF SPELEOLOGY
AND INTERNATIONAL
FEDERATION
OF SPORT CLIMBING

Stanowisko Polskiego Związku Alpinizmu w sprawie projektu *ustawy o ratownictwie i bezpieczeństwie w górach i na zorganizowanych terenach narciarskich.*

24.02.2009 roku został opublikowany projekt ustawy "o ratownictwie i bezpieczeństwie w górach i na zorganizowanych terenach narciarskich". Projekt ten wywołał powszechne oburzenie, a zawarte w nim propozycje regulacji są dla środowiska wspinaczy skałkowych, taterników, grotolazów i ski-alpinistów nie do przyjęcia. Polski Związek Alpinizmu chce wskazać na istotne mankamenty projektowanej ustawy.

W ogólnej ocenie zapisy zawarte w projekcie mogą doprowadzić do patologii w zakresie bezpieczeństwa. Zdumienie budzi fakt, że jako ratownictwo górskie zdefiniowano udzielanie pomocy także osobom, które uległy wypadkom na drogach niepublicznych (np. leśnych czy polnych), czy też na polach lub w innym terenie, w którym udzielanie pomocy nie wymaga stosowania specjalistycznego sprzętu oraz umiejętności. Na mocy projektowanej ustawy GOPR i TOPR uzyskają prawo do ustalania obowiązujących reguł bezpieczeństwa również w takim terenie.

W opinii Polskiego Związku Alpinizmu jedną z największych wad projektu ustawy jest zdefiniowanie Jury Krakowsko–Wieluńskiej jako pasma górskiego. Poza absurdem w kontekście geograficznym, dostrzec tu można ustawowe zabezpieczenie interesów jednej z grup GOPR, połączone z dublowaniem kompetencji tej grupy z jednostkami wchodzącymi w skład Krajowego Systemu Ratowniczo-Gaśniczego. W tym kontekście projekt ustawy może bezpośrednio prowadzić do zagrożenia życia i zdrowia obywateli. Na przykład na terenie Jury Krakowsko–Wieluńskiej nie będzie można wezwać na pomoc nikogo, poza Grupą Jurajską GOPR. Nawet wówczas, gdy ktoś ulegnie wypadkowi w Dolinie Kobyłańskiej, 15 kilometrów od Krakowa, gdzie znajduje się specjalistyczna jednostka ratownictwa wysokościowego Państwowej Straży Pożarnej i 60 kilometrów od Podlesic, gdzie ma siedzibę Grupa Jurajska GOPR. Akcja ratownicza podjęta w wyniku wypadku w Jaskini Saspowskiej w kwietniu ubiegłego roku pokazała, jak mało skuteczne może być działanie na odległość.

Przykładem, do czego może prowadzić dowolne ustalenie reguł bezpieczeństwa jest ponadto kontrowersyjny podział środków przeznaczonych na ratownictwo w poszczególnych pasmach górskich. Już w tym roku, a więc przed wejściem w życie projektowanej ustawy, Grupa Jurajska GOPR otrzymała w ramach dotacji z budżetu Śląskiego Urzędu Marszałkowskiego o 45% więcej środków niż Grupa Beskidzka, której zakres i obszar działania jest niewspółmiernie większy.

Ponieważ po wejściu w życie projektowanej ustawy w górach nie będzie można zorganizować akcji poszukiwawczej bez powiadomienia GOPR i TOPR, trzeba przypomnieć, że w ponad stuletniej

historii turystyki i taternictwa tysiące osób otrzymały pomoc w trakcie spontanicznie zorganizowanych akcji ratunkowych, w których pomocy udzielali doświadczeni taternicy, alpinisci i himalaiści, nie będący członkami TOPR i GOPR.

Równie poważne kontrowersje budzą zapisy dotyczące organizacji imprez, nie mających charakteru masowego. Projektodawca nakłada na organizatora imprezy sportowej w górach obowiązek uzgodnienia sposobu zabezpieczenia imprezy z GOPR i TOPR. Jednocześnie, w żadnym akcie prawnym nie zdefiniowano pojęcia "imprezy sportowej". Można się domyślać, że zapis ten nie dotyczy imprez rekreacyjnych, jednakże na pewno dotyczyć będzie kursów i obozów sportowych, chociażby biegów przełajowych, organizowanych na terenie górskim. Zapis w proponowanym brzmieniu może prowadzić do składania do organizacji ratowniczych setek wniosków o uzgodnienie imprez sportowych takich jak wyjazdy kondycyjne czy szkoleniowe klubów uczniowskich, stowarzyszeń sportowych itp.

Projektowany zapis z pewnością będzie wymagał uzgodnienia sposobu zabezpieczenia kursów wspinaczkowych. Tymczasem kadra szkoleniowa PZA posiada uprawnienia państwowe instruktorów i trenerów sportu w czterech dyscyplinach: we wspinaczce sportowej, we wspinaczce wysokogórskiej, w narciarstwie wysokogórskim oraz alpinizmie jaskiniowym. Tylko na terenie Jury Krakowsko-Wieluńskiej odbywa się corocznie kilkaset kursów, których organizatorzy opłacają ubezpieczenie NW oraz OC. Zapisy projektowanej ustawy spowodują zwiększenie kosztów szkoleń, mimo że nie dojdzie do wzrostu ryzyka wypadku podczas ich prowadzenia.

Obowiązek uzgodnienia sposobu zabezpieczenia imprezy z GOPR i TOPR budzi szczególny sprzeciw w kontekście zjednoczonej Europy. W żadnym z krajów Unii Europejskiej taka konieczność nie istnieje. Organizatorzy kursów i obozów szkoleniowych nie są zmuszani do zgłaszania imprez służbom ratowniczym nawet w krajach alpejskich, gdzie zagrożenie niebezpieczeństwami typowo górskimi jest o wiele większe niż w Polsce.

Ponadto GOPR i TOPR zgodnie z projektem ustawy mają ustalić, jakie zabezpieczenie jest niezbędne oraz ile będzie to kosztować. Według Polskiego Związku Alpinizmu projekt powinien więc zawierać co najmniej określenie przesłanek, którymi ma kierować się organizator imprezy przy jej zabezpieczaniu, a także tryb i koszt uzgodnienia zabezpieczenia z organizacjami ratowniczymi. Wreszcie, wskazane byłoby ograniczenie zakresu tego przepisu do imprez masowych, ewentualnie zawodów sportowych, wychodząc z założenia, że pozostałe rodzaje imprez nie niosą ze sobą na tyle zwiększonego ryzyka, aby uzasadnione było wcześniejsze uzgadnianie sposobu zabezpieczenia imprezy.

Zwraca uwagę jeszcze jeden projektowany zapis. GOPR i TOPR mają uzyskać prawo ustalania reguł bezpieczeństwa. Z tego wynika, że mogą wprowadzić zakaz bądź nakaz używania określonego rodzaju sprzętu. Taki zapis jest potencjalnie szkodliwy i zupełnie niepotrzebny.

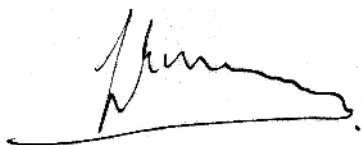
Powierzenie służbom ratowniczym wyłącznych kompetencji w zakresie określania warunków i reguł bezpieczeństwa może również prowadzić do wprowadzania przez właścicieli i zarządców terenów górskich okresowego lub stałego zakazu wstępu czy prowadzenia danej formy działalności, co w poważny sposób może ograniczać czy wręcz wykluczać realizowanie reprezentowanych przez nasze środowisko form aktywności.

Alpinizm we wszystkich swoich formach z definicji jest powiązany z istnieniem i z akceptacją ryzyka. Stoimy zatem na stanowisku, że w tym zakresie nasze środowisko powinno być jednym z podmiotów biorących udział w określaniu tych zasad.

Podsumowując, Polski Związek Alpinizmu uważa, że projekt ustawy "o ratownictwie i bezpieczeństwie w górach i na zorganizowanych terenach narciarskich" niesie za sobą zagrożenia w postaci faktycznego obniżenia poziomu bezpieczeństwa. Wspinacze stanowią dobrze wyedukowaną

grupę. Ogromna większość z nich ukończyła kursy wspinaczkowe, które uczą jak dbać o bezpieczeństwo własne i partnerów. Dla tych osób, z których część wykupuje specjalne polisy polskich i międzynarodowych towarzystw ubezpieczeniowych pokrywające koszty ratownictwa górskiego, projekt ustawy wiąże się z koniecznością płacenia paropodatku od ryzyka, które starają się zminimalizować i od którego już raz się ubezpieczyli.

PZA uznaje ważną rolę społeczną jaką pełni TOPR i GOPR, jednak stoi na stanowisku, że podstawowym celem istnienia służb ratowniczych jest ratowanie ludzi, a nie rozbudowana kontrola potencjalnych ofiar wypadków. PZA nie wyklucza poparcia dla inicjatywy ustawowego uregulowania kwestii ratownictwa górskiego w Polsce, jednak zapisy proponowane w projekcie *ustawy o ratownictwie i bezpieczeństwie w górach i na zorganizowanych terenach narciarskich* są dla środowiska wspinaczy skałkowych, taterników, grotołazów i ski-alpinistów nie do przyjęcia.



Janusz Onyszkiewicz
Prezes PZA

POLSKI ZWIĄZEK ALPINIZMU
ZARZĄD
ul. Noakowskiego 10 / 12
00-666 Warszawa

Osoba dedykowana do kontaktów medialnych:

Piotr Xięski

Wiceprezes PZA

piotr.xieski@pza.org.pl

gsm +48 501 325285